

KURJER WARSZAWSKI

D. 24. Lipca. — Rok 1840.
Piątek.

№ 193.

Intro, Ś. Jakób Apostoł.
Wsch: sł: g. 4, m. 18; zach: g. 7, m. 44.

W kościele parafjalnym Śgo Andrzeja u XX. *Reformatów*, odbywa się z oktawą Odpust OPATRZNOŚCI BOSKIEJ; a dziś, Intro i w Niedzielę zakończy 40-godzinne Nabożeństwo, które rozpoczyna się o godzinie 5 rano, a kończy o 6 wieczorem; Summa o godzinie 10tej, i kazanie. W kościele XX. *Karmelitów* na Krak. Przedm.; wczoraj obchodzono solennie ukończenie oktawy N. MARJI Szkaplerznej; Aryści w czasie summy wykonali *Mszę Humla*, a nieszpory *Szablą*. — Zwłaki zacnego Józ: *Jaworka* o którego zgonie donieśliśmy wczoraj, będą przeniesione dziś o godzinie 6 z połud: z domu Nr. 601 przy ulicy Bieleńskiej, na smętarz Powązk; a w przyszły Wtorek w kościele XX. *Augustynów* odbędzie się żałobne Nabożeństwo o godz: 10 przed południem. — Intro o godz: 9, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w kościele OO. *Kapucynów*, za duszę ś. p. Jana *Boianowskiego* Urz. k. R. Sprawied; na którego pozostała Żona przyjaciół i kolegów zaprasza. — Wyszedt z druku poszyt 2, tomu 3 *Pamiętnika Lekarskiego Warszawskiego*, zawiera: O naturze choroby *typhus*, przez J. *Lebel*. Dwa wypadki wypitowania kości szczęki dolnej, p. A. *Helbicha*. O użyciu oocianu ołowiu w wypróżnieniach niszczących, p. J. *Fiałkowskiego*. Polip szyi macicznej, p. tegoż. Przecięcie arterji płucnej połączoną kością, p. L. *Sauwé* Wyciągi z pism lekarskich zagranicznych. Wiadomość o źródłach mineralnych w Iwoniezu w Galicji, i Rozbiór nowych dzieł, gdzie czełteńnik znajduje historję nauki lekarskiej w naszym kraju, i przekona się jak wielkich mieliśmy mężów, chlubnie znanych z tej nauki w całej Europie. Pamiętnik miłości nadto bibliografją lekarską i wiadomości Urzędowe, a między temi o wodach w Ciechocioku. Nabyć go można w księgarniach PP. *Sennewalda*, *Zawadzkiego* i *Węckiego*, *Spießa* i *Orgelbraudta*. — Poitrze w *Rekursie Kupieckim* w pałacu Mnisz-

kowskim, obiad składkowy. Zacznie się o god: 3. — Za pieszka żelaznego w Sklepie ubogich na korzysć Szkołki Tow: Dobr: ofiarowanego, dać po raz drugi złp. 10. Kto da więcej? — W księgarni G. *Sennewalda* nabyć można najnowsze wzory na meble i podobne przedmioty, wydane przez K. *Matthay*, infolio; cena zł. 26. — (A. n.) Ilac za poradą znakomitego Nauczyciela Muzyki, nabyłem przed rokiem Fortepjan u P. *Wokalek* Fabrykanta, mieszkającego na Grzybowie przy ulicy Twardej Nr 1036. Fortepjan ten nie ustępując w niczem tego rodzaju Instrumentom zagranicznym, okazał się nie tylko ozdobnie i trwale zbudowanym, ale obok tego, ma głos mocny, pełny i przyjemny; a przy ciągłym używaniu, mało doń potrzebował strojenia. Gdy zalety te równie i przez Znawców uznane zostały, z tego powodu poczyniłem za obowiązek ogłosić moje publiczne podziękowanie; oraz wspomnianego P. *Wokalek* polecić łaskawej Publiczności, z tem nawet oświadczeniem, że ktokolwiekby pragnął przekonać się o dobroci Instrumentu, może go widzieć w mieszkaniu moim przy ulicy Krakows: Przedmie; obok D broczynności, pod Nr 372, w Antresolach pod Literą U. *Nowakowski*. — W składzie muzyki Ign: *Klukowskiego* wyszedł nowy Mazur skomponowany na pianofor: przez J. *Nepilego*, grywany w Teatrze Rozmiz; cena zł. 1. — Znowu codziennie deszcz odbywa pielgrzymkę w nasze okolice; onegdaj przed wieczorem była burza, w wielu miejscach o kilka mil od Warszawy biły pioruny, było przeto kilka pożarów; w mieście Górze piorun 3 kroć uderzył w kościół; w okolicach *Gliniacki* grad padał ogromnemi bryłami. — Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Ichu*, przywołał J. P. *Panczykowski*.

W wsi *Bobrownikach* Obwędzie *Wieluńskim* Gubernji *Kalisk:*, dnia 5 b. m. Żona właścicielka *Mikołaja Rogali*, mająca lat 40, porodziła

5 dzieci; z których było 2 synów a 3 córki, te ostatnie urodziły się żywe i nadano im imiona Ewy, lecz w kilka godzin pomarły, Matka zaś tychże dotąd jest dosyć zdrową.

Z Lublina. — Towarzystwo Lubelskie *Dobroczynności*, szczupłemi uposażone funduszami, za ledwie na utrzymanie kilku osób wystarczającemi, a przecież opatrując w konieczne potrzeby corocznie po kilkadziesiąt osób i udzielając cząstkowo wsparcia pieniężne wielu ubogim, zmuszone jest starać się o powiększenie funduszów z rozmaitych źródeł; Opatrzność też pobłogosławia Jego zamiarom, i działania Jego odnoszą w każdym razie pożądaną skuteczną. Właśnie przed kilką miesiącami zamierzyło osiągnąć wsparcie przez spieniężenie w sposobie loterii darów od Osób dobroczynnych ofiarować się mogących; alisci i litościwi mieszkańcy Lublina i Gubernji biegli w pomoc Towarzystwu, i łaskawe znakomite Damy nie szczędziły w tej mierze mozolnych dla dobra ludzkości utrudzeń. Zebranie znacznej nader ilości pięknych fantów na loteryję, która się w dnach 26, 27 i 28 Czerwca r. b. w Lublinie odbyła, i blisko do 7000 zł. funduszu dla ubogich funduszu przyniosła, jest dziełem JW Wch Jenerałowej *Albertow* Gubernatorowej, *Podgorskiej* Prezesowej Trybu; Jenerałowej *Zenet* i de *Toll* Prezydentowej M. Lublina. Damy te, a nawet niektóre po Gubernji, nie szczędziły zachodu i trudów tak w zbieraniu fantów, w zachęceniu do składania w ofiarę ozdobnych robot, iakoteż w rozprzedawaniu biletów; za co lubo znalazły już w swem sercu i wewnętrznem uczuciu pociechę; jednak Towarzystwo *Dobroczynności* jeszcze publicznie podziękować Im za tę dla ubogich przysługę, ma sobie za przyjemny obowiązek. Rada Gospodarcza Towarzystwa *Dobroczynności*, Prezydujący *Bogowolski*. Sekretarz *Konwicki*.

Rada Szczęgółowa *Opiekunicza Szpitalu Śgo Mikołaja w Busku*. Ponawia swą prośbę i żądanie: a) Aby ubodzy za świadectwami urzędników przybywający, byli wprzód przez Lekarzy examinowani i za świadectwami, że kwalifikują się do wód Buskich. b) Aby odleglejsze

przynajmniej Władze i chorzy, przed przybyciem zgłaszali się wprzód do Rady o wyznaczenie terminu, iżby zawodu nie doznały w przepełnieniu *Szpitalu iedynego w Kraju kąpielowego*, na 40 osób wzniesionego. c) Aby szarpi i bandaży nadsyłać Radzie raczyły Damy, iako dla Instytutu bezfunduszowego, w nader wielkiej ilości do opatrywania potrzebnych. Członek Rady Głównej, Prezydujący w Radzie Szczęgółowej *Tań: Bocheński*.

Z *Petersburga* 1/13 *Lipca*. — *Ukazy rządzącego Senatu*. Z zaleceniem Rządowi gubernjalnym w tych gubernjach, gdzie żydzi mogą mieć osiadłość, aby od siebie ogłosili, iż żydzi niepowinni być zgoła dopuszczani do brania od dziedziców w dzierżawę iakich bądź dochodów, dziedzicom od włościan należnych. (Powodem do tego Ukazu była wiadomość, iż żyd *Rohaczewski Abeliow*, mieszkając stałe w domu bobrujskiego obywatela *Niemczynowicza*, dzierżawił w jego majątku cały zbiór zboża i pobierał część włościańskich czynszów). — (Z *Heroldji*) z zaleceniem, ażeby przedstawienia do orderów Ś. Włodzimierza i Ś. Anny wnoszone były do Senatu po dniu 1 Sierpnia, a do orderu Ś. Stanisława, po dniu 1 Stycznia każdego roku, i aby władze przedstawiając urzędników wyborowych ze szlachty do orderu Ś. Włodzimierza 4 stopnia, jeżeli urzędnicy nie mają orderu lub rangi dającej dziedziczne szlachectwo, objaśniały: czy rodowość ich została iak należy potwierdzoną. — Z ogłoszeniem Ukazu zapadłego w rządzącym Senacie d. 26 *Stycz: b. r.*, o tem, iż szlachta i urzędnicy w służbie rządowej będący, mogą w miastach posiadać domy ze sklepami handlowemi. (T. P.)

Anglja. — Z *Ameryki* otrzymano wiadomość, iż młody *Cesarz Brazylijski*, przywrócony jest do zdrowia. — Konferencja *londyńska* odpoczywa zupełnie od czasu dymissji *Chosrewa* Baszy, który był duszą korespondencji z Mocarstwami europejskiemi; zda się, iż Turcja będzie własnemu losowi zostawioną. — Bogaci Anglicy wybierają się do *Parży* na uroczystości z powodu przy-

wiezienia zwłok *Napoleona*; inni śpieszą do *Neapolu*, dla wznowienia interesów handlowych, zatamowanych przez ostatnią blokadę.

Francja. — Zwłoki *Xcía Kanino* (*Lucjana Bonaparte*), zmarłego w *Witerbo*, będąc przewiezionym do *Korneta*, gdzie spoczywa *Letycja*, Matka *Napoleona* i *Kardynał Fesz*. — *Jenerał Rumini*, raniony w zaciętej bitwie pod *Muzaję*, wrócił do *Paryża*. — *Gazeta powszechna augsburska* odwołuje pogłoskę o przeniesieniu *Pana Bresson* z *Poselstwa w Berlinie*.

Hiszpanja. — *Książę Ernest Sasłko-Koburgski*, konkurent o rękę *Donny Izabelli*, nie doznał w *Sewilli* spodziewanej uprzejmości. *Tameczne ciułamiento*, wyznaczyło mu mieszkanie w domu *Wdowy*, która nie chciała wcale przyjąć dostojnego Gościa, tak, iż *Xię Ernest*, za przybyciem do jej domu, nie tylko nie zastał ludzi, ale nawet nie było dla niego szklanki wody; przeto był zmuszonym szukać lepszych wygód w hotelu. — *Dowódzca karlistowski Palacios*, był pierwszym, który wsparł się w obronie przeciw przemagającej sile *Espartera*; on pierwszy zbiegł z garstką przychylnych od swojego korpusu i cofnął się w góry. Korpus widząc się pozbawionym wódza i amunicji, nie miał lepszego środka, jak uciec do *Francji*.

Rozmaitości. — W więzieniu paryżkiem zwanem *Świętej Pelagji*, Kupiec amerykański *Zems Swan*, został osadzony 28go Lipca r. 1808, za dług 625,640 fr. i uzyskał dopiero wolność 28go Lipca r. 1830, przy zmianie rządu; zatem 22 lat był więziony. *Swan*, będąc w posiadaniu 3ch do 4ch milionów, mógłby łatwo powyższy dług zapłacić, lecz więzień utrzymywał, iż tylko winien 7000 fr. i postanowił raczej całe życie przepędzić w więzieniu, niż wypełnić niestuszny wyrok sądu. Pierwszem jego staraniem było zawiadomić żonę i dzieci, że ich wydziedziczy, jeśli odważą się za niego zapłacić. Następnie zajął przepyszne mieszkanie naprzeciw więzienia dla swoich przyjaciółek i przyjaciół, którym utrzymywał poiazdy. Codziennie posyłał ich w swoim imieniu na spacer, bale, do teatrów, i t. d. Był to sobie

oryginał ten *Pan Swan*; w 3 dni po odzyskaniu wolności, z nudów chciał wrócić do ulubionego więzienia, lecz śmierć przez apopleksję temu przeszkodziła. *Miljoner Ouvrard* (*Ovwar*) dostał się także do więzienia *Świętej Pelagji*, a to z wcale innej przyczyny. Nie wypierając się długu, oświadczył, że nie chce go zapłacić przez wzgląd, iż *Francuz* może tylko być 5 lat więzionym za długi. I on był nader hucznie w swoim więzieniu; pewnego dnia obiadował u niego *Minister skarbu P. Villele* (*Wilel*), ten prosi go aby wykupił się z miejsca, którym wzniesca przycinki powszechne. *Ovwar* odrzekł na to bardzo szczerze: „*Siedzę tu za 5 milionów fr., 5 lat, zatem co rok zarabiam milion fr.; znaszże pewniejszą i korzystniejszą posadę? proszę mi wymienić; a wnet jutro dług zapłacę.*”

Uwiedomiam Szanownych Obywateli Miasta Kiele, że nieprzyjadę do tego miasta jak obiecałem, gdyż będę za nadto oddalony, bo aż w *Augustowskim* u *J.W. Stanisława Kisielnickiego* na wakacjach, i bliżej mi do miasta *Plocka*, gdzie przyjadę na 2 miesiące, to jest na *Październik* i *Listopad*; tym bardziej że w *Kielcach* teraz znajduje się dobra *Nauczycielka Tańców*, którą *Damom* mnie zaszczycającym swoim zaufaniem polecam. *J. Zielinski* *Nauczyciel Tańców*.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Szumborski X. Biskup z *Chełma*; *Sapieha Xawery* *Książę* i *Brunow Stefan* *Hra.* z *Guber. Grodzieńskiej*; *Kwilecki Józ.* *Hra.* z *Lublina*; *Lemański Bened.* *Dz.* z *Zagórza*; *Skarzyński Leop.* *Dzie:* z *Kozłowa*.

DONIESIENIA.

Po zgonie ś. p. *Jana Zakrzewskiego* *Mechanika*, *Właściciela Fabryki Wyrobów Machin Agromichicznych*, i innych, w *Warszawie* przy ulicy *Okopowej* w lokalu dawnego *Laboratorium* wojskowego pod Nr 2492 utrzymywanej, *Wdowa* pozostała ogłasza *Publiczności*, iż sama, przy pomocy syna starszego, i biegłych jak dotąd rzemieślników, nadal pod swoją firmą, to jest: *Franciszka Zakrzewska*, pomienioną fabrykę, w całej jak dotąd obszerności, prowadzi i prowadzić będzie; polecając się również łaskawym względom i zaufaniu, iakie nieboszczyk mąż mój powszechnie zjednać sobie potrafił; ręcząc przytem za rzetelne i punktualne wykonywanie obstackunków.

W celu przyjemnej zabawy i dla skutecznego ochłodzenia się, urządzoną została nad brzegiem *Wisły* w *Porcie*, *KAPIEL DESZCZOWA* w nader zajmującym położeniu; gdzie naprzemian *KAPIELI WI-*

ŚLANEJ I DESZCZOWEJ podług upodobania używać można, za opłatą zł. ty jeden od Osoby. — Do tegoż miejsca, przeniesioną jest **SZKOŁA PIYWAŃI**, która równie jak w roku zeszłym, została pod kierunkiem **JP. Matys**, Nauczyciela Gimnastyki i Sztuki Piyania.

SZTUKI Dębowe, obite żelaznemi obcęgami rozmaitej wielkości, to jest: na 6,000, 2,500, 600, 300, 250 garncy. **OKSEPTY** po 60, **Pół-Oksepty** po 30 garncy zawierające; iakoteż **SIŁAWA** o 2ch Cylindrach, w dobrym stanie będąca; są do zbycia pod **Nrem 2911 i 12** przy ulicy **Solec** i **Nowo Jerozolimskiej**.



Są do przedania niektóre **Meble**, **Obrazy**, **Lampa brązowa**, **Kinkiety**, **Nuty** i **skrzypce**, **książki** medyczne, **Dykejonarze** angielskie, rosyjskie, niemieckie, francuzkie i włoskie, przy ulicy **Królewskiej** w **Pałacu Dembowskich** pod **Nr 1065**; dowiedzieć się można u **Stolarza Kolenberga**.

Mi 12 od **Warszawy** potrzebny jest **NAUCZYCIEL** posiadający dokładnie tak teoretycznie iak i praktycznie języki francuzki, niemiecki i angielski, niemniej nauki klasyczne, z zapatrzaniem w świadectwa **Szkół** ukończonych i swojej praktyki. **Wiadomość** przy ulicy **Królewskiej** w domu zaiznym **Kielca**, na pierwszym piątrze.



PANTALJON zupełnie nowy mahoniowy o półsiódmej oktawy; **Bryczka** używana ze skrzydłami parokonna wybita sukrem; **Śerwantka** bez szkła; **Koldra** na gruncie wer angie bogato haftowana i inne drobne rzeczy; **Kanapa**, 6 **Krzesel**, dwa **Fotele** jesionowe forniro: na sprężynach urzędowe, wyscifane, bez pokrycia; są do sprzedania z powodu wyjazdu. **Wiadomość** przy ulicy **Nowy Świat** **Nr 1285**, drugi dom za nową drogą, w **wiewej** oficynie na 1 piątrze.

Dnia 22 b.m. zgubione zostały **PAPIERY** rozmaite w języku rosyjskim, dotyczące służby **Wasila Eap-tjowa Korneta**, z pułku **Igo Ufanow**, **Dywizji 1szej Wojsk Ces:Ross**. Łaskawy znalazca raczy oddać pod **Nr 28** wprost **Zamku**, a odbierze od biednej **Wdowy** prócz wdzięczności, iakie możność pozwoli wynagrodzenie.



Para **KONI** powozowych, gniadych, z długimi ogonami, oraz **KON** wierzcho-wy gniady, anglizowany, ujeżdżony **dla Damy**, są do sprzedania. **Bliszą** wiadomość powziąć można w handlu żelaznym przy ulicy **Senatorskiej** pod **Nr 460**.

Zdozwolenia JW. Prezesa Trybunału i na żądanie **Pełnomocnika Sądowego** nieobecnych **Sukcesorów**, odbywać się będzie sprzedaż **Ruchomości** po niedy **Karolu Rejnhard** pozostałych, składających się

z **Sprzętów** domowych, **Garderoby**, **Bielizny**, **Pościeli**, **Narzędzi** i **Sprzętów** **Garbarskich**, a to w **dniu 15/2t** **Lipca** i następnych **b. r.** zawsze o godzinie 4 popołudniu w domu pod **Nr 818** przy ulicy **Ogródowej** położonym. **J. Noskowski R. K. Z. G. M.**

Przy ulicy **Długiej** pod **Nr 584** w **Hotelu Niemieckim** są do wynajęcia **każdego czasu 3 POKOJE** z **Kuchnią**, w **Oficynie** na pierwszym piątrze.

Z przyczyny nagłego wyjazdu jest do wynajęcia od **1 Sierpnia** do **S. Michała**, **3 POKOJE** z **Meblami**, **Kuchnią**, **Piwnicą**, **Drwalnią** i wszystkimi dogodnościami, przy ulicy **Mostowej** **Nr 225** na 1 piątrze.

KSIĄZKA Legitymacyjowa **Godryda Najman**, zaginęła; **Znalazca** raczy oddać do **Cyркуlu 3go**.



W **dniu 17 b. m.** zginął **PIESEK** z **Wyżekłów Kurlandzkich**, pół roku mający, biały, po bokach łatki kasztanowate, nóg jednem okiem podobną łatką, uszy w kształcie kasztanowate. Łaskawy znalazca raczy go oddać pod **Nr 29** przy ulicy **Sto-Jańskiej** na 1sze piątro, wprost **Zamku**, za przysięgłą nagrodą: w przeciwnym razie, nieprawy posiadacz onego do odpowiedzialności pociągnięty zostanie.



Dnia 20go b. m. z domu **Nr 111** zginął **PIESEK** czarny, mały, podpalany, blisko rok mający, nóżki cienkie wysokie, na prawym oku ma niewielką kataraktę. Ktoby go przytrzymał, aprasza się o odsłanie pod powyższy **Nr** za nadgodną: w przeciwnym zaś razie, nieprawy onego posiadacz za dostrzeżeniem, do odpowiedzialności pociągnięty zostanie.



SZPIC biały niestrzyżony, stary, średniej wielkości, **Łoko** czepny, zginął w **Niedzielę** t. j. **dnia 19 b. m.** z domu **Nr 1202** przy ulicy **Nowy-Swiat**. Kto go znajdzie i odda do **Rządy** lub do **Stróża** domu, otrzyma **zł. 15**.

Zbliżano **ciemną stopni 11**. **Wczoraj** w **południe 19**. **TEATR WIELKI**. **Świat 19 raz Rita**. — **Chorzy**: **JPani Bywacka** i **JP. German**. Na **Urlopie**: **JPani Żoltkowska**, **JPanny Daszkiewicz**, **Dobrzańska**, i **JP. Żoltkowska**. (**Artysta Emeryt JPan Kudlicz** wyjechał za granicę).

Dziś **ORKIESTRA WROCŁAWSKA PP. Hermanna Albrechta** i **Szyndlera**, da **wieczór** muzykalny na **Foxalu** przy ulicy **Nowy-Swiat**; zacznie się o **wpół** do **6**. **Ogród** będzie **illuminowany**.

Jutro w **Pawężkach** w **Ogrodzie** u **Szulca**, **ORKIESTRA WROCŁAWSKA** pod **dyrekcją** **PP. Hermanna Albrechta** i **Szyndlera**, da **Zapawę** **Muzykalną**.

Jutro w **hauilla Malowskiego** przy ulicy **Bodu** **wskazanej** **Śniadanie**. **Jesiotr** z **roz**: z **sążaj**, **Sandecz**, **Szczupak**, **Lin**, **Okon**, **Karp**, **Karas**, **Węgorz**, **Makaron**, **Sztufada**, **Półdnica**, **Kaczka**, **Kollety**, **Chłodnik**, **Kurczęta**, **Raki**, etc.